



Kraków nie może udostępnić Poczcie Polskiej danych wrażliwych

2020-05-08

„W związku z anonimami od pracowników Poczty Polskiej o udostępnienie nowego rejestru spisu wyborców informujemy, że art. 99 ustawy z 16 kwietnia nie zawiera dyspozycji do żądania sporządzenia takich dokumentów” - podaje na stronie internetowej Związek Miast Polskich. Taka sytuacja miała miejsce również w Krakowie: o udostępnienie spisu wyborców Poczta Polska poprosiła Urząd Miasta Krakowa w anonimowej korespondencji mailowej w nocy ze środy na czwartek. - Uważam, że jest to bezpodstawne, bo nie ma w tej sprawie żadnej obowiązującej ustawy. Nie możemy przekazywać danych wrażliwych i chronionych spółce prawa handlowego jaką jest Poczta Polska. Opinie prawne są jednoznaczne: nie ma ustawowego umocowania prawnego, dlatego tych danych w obecnej sytuacji nie prześlemy - mówi prezydent Jacek Majchrowski.

Do Urzędu Miasta Krakowa mail w tej sprawie wpłynął dokładnie o godz. 02:03 w czwartek, 23 kwietnia. Zgodnie z jego treścią, w dwa dni pracownicy UMK mieliby dostarczyć Poczcie Polskiej spisy wyborców - z ich adresami oraz numerami PESEL. Są to jednak dane wrażliwe i chronione.

Kraków nie chce i nie może w obecnej sytuacji bez podstawy prawnej udostępnić takich danych. - Jeśli ustawa o wyborach korespondencyjnych zostanie przepracowana i będzie w niej stwierdzone, że Poczta Polska jest organizatorem wyborów, wówczas Kraków wykona ustawę - mówi Antoni Fryczek, sekretarz miasta.

Przypomnijmy, że do tej pory nikt nie odwołał wyborów prezydenckich zaplanowanych w tradycyjnej formie na 10 maja. Zgodnie z prawem samorządowcy przygotowują się do organizacji głosowania w właśnie takiej formule. W Krakowie do wypełnienia jest 450 obwodowych komisji wyborczych. - Udało nam się wypełnić minimalny, pięcioosobowy, skład w 272 komisjach, brakuje go w 178 komisjach - zaznacza Antoni Fryczek.

Zgodnie z kodeksem wyborczym Urząd Miasta Krakowa jest zobowiązany realizować działania w oparciu o aktualnie obowiązujące przepisy - z wyłączeniem przepisów dotyczących wydawania zaświadczeń o prawie do głosowania, głosowania korespondencyjnego i przez pełnomocnika oraz podawania mieszkańcom określonych informacji i obwieszczeń, które w związku z ostatnimi zmianami legislacyjnymi, zostały wykreślone ze stosowania w odniesieniu do wyborów prezydenta RP.

O tym, że Poczta Polska SA, jako operator pocztowy, może otrzymać dane osobowe pod warunkiem, że są one potrzebne do realizacji zadań związanych z organizacją wyborów Prezydenta RP, bądź wykonania innych obowiązków nałożonych przez organy administracji rządowej, oraz że żadna z powyższych przesłanek nie została spełniona, oświadczyła również w oficjalnym stanowisku Unia Metropolii Polskich. Pod tym oświadczeniem, opublikowanym 27 kwietnia, podpisali się prezydenci zrzeszonych miast: Białegostoku, Bydgoszczy, Gdańska, Katowic, Krakowa, Lublina, Łodzi, Poznania, Rzeszowa, Szczecina, Warszawy i Wrocławia.